

MISCELLANEA

mjr rez. dr Jerzy Prochwicz

PROBLEMATYKA ETYCZNA W FORMACJACH GRANICZNYCH II RZECZYPOSPOLITEJ

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest próba przedstawienia czytelnikowi problematyki etycznej w formacjach granicznych II Rzeczypospolitej.

Pragnę nadmienić, iż artykuł posiada charakter przyczynkowy a mimo to sędzę, że czytelnik znajdzie w artykule wątki wiążące problematykę etyczną Straży Granicznej III Rzeczypospolitej z problematyką etyczną formacji granicznych II Rzeczypospolitej.

Każde środowisko ludzkie tworzy bowiem właściwy sobie system wartości i prawideł postępowania, społecznego współżycia i współdziałania. Istotnymi elementami są normy moralne (etyczne) i obyczajowe. Odgrywają one ważną rolę w życiu każdej zbiorowości jako regulatory zachowania się ludzi, odpowiadające najcenniejszym dla społeczeństwa wartościom.

Moralność spełnia więc doniosłe funkcje. Ideały, wartości i normy moralne określają cele życia człowieka, stanowią też istotny czynnik motywacyjny zbiorowych działań we wszystkich sferach życia społecznego, między innymi postępowych ruchów społecznych, sprawiedliwych wojen itp. Sfera moralności obejmuje podstawowe kwestie dotyczące celu i sensu istnienia, godnego życia, miejsca jednostki w społeczeństwie, rozwoju osobowości. Dobro i zło, prawość i nieuczciwość, sprawiedliwość i krzywda itp. – to podstawowe pojęcia i kategorie etyczne.

Obyczaj uzupełnia zalecenia moralne w dziedzinie współżycia ludzi o reguły taktu, grzeczności i dobrego wychowania. Tak więc obyczaje poddawane są również ocenom z punktu widzenia wartości moralnych, a jednocześnie moralność konkretyzują i wzbogacają.

W okresie istnienia II Rzeczypospolitej, wśród żołnierzy i funkcjonariuszy formacji granicznych¹ starano się wytworzyć charakterystyczny system wartości i zasad moralnych oraz obyczajowych; system oparty o tradycje moralne i obyczajowe powstałe na przestrzeni wieków. Nawiązywano w nim do tradycji wychowania żołnierskiego doby powstań narodowych, które na plan pierwszy wysuwało dyscyplinę, wychowanie moralne i podkreślało rolę oficera – wychowawcy.

Postępowanie i współzycie żołnierzy i funkcjonariuszy formacji granicznych starano się regulować przez trzy podstawowe grupy norm, tj. regulaminy, etykę zawodową oraz obyczaj wojskowy. Regulaminy określały obowiązki służbowe wszystkich żołnierzy i funkcjonariuszy, egzekwowane w trybie administracyjno-prawnym i dyscyplinarnym. Etyka określała powinności przyjęte na mocy moralnego wyboru. Powinności spełnianych nie na zasadzie przymusu, formalnych nakazów i zakazów, lecz ze względu na akceptowane wartości. Istotnym determinantem było poczucie tego, co jest godne, co przystoi, a co jest niegodne, nieprzyzwoite, co przynosi satysfakcję, a co wywołuje poczucie winy. Reguły obyczaju określały, jak wypada zachować się w konkretnych sytuacjach, a jak nie wypada.

Między przedstawionymi grupami norm istnieją wyraźne związki, ząbwiąające się i wzajemnie dopełniające. Wynikają bowiem z tych samych założeń, służą tym samym celom.

Powyższa problematyka znajdowała odzwierciedlenie także w innych dokumentach, związanych między innymi z zasadami organizacji poszczególnych formacji granicznych², gdzie niezmiennie podkreślano „że żołnierzy i funkcjonariuszy obowiązuje m.in. poszanowanie prawa, sumienność i bezstronność w wykonywaniu obowiązków, godność, moralność.”³

¹ W okresie istnienia II Rzeczypospolitej granicę państwową ochraniały m.in. formacje wojskowe (Straż Graniczna, Wojskowa Straż Graniczna, Strzelcy Graniczni, Bataliony Wartownicze, Bataliony Etapowe, Bataliony Celne, Korpus Ochrony Pogranicza).

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22.03.1928 r. „O Straży Granicznej”, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. R.P.) nr 37 z dn. 25.03.1928 r., poz. 349, art. 23-36;

³ Ibidem.

Duże znaczenie przywiązywano do kadry oficerskiej, dla której ideał oficera określony został m.in. w ustawie z dnia 23 marca 1922 r. Artykuł 2 głosił: „Oficer jest żołnierzem i obywatelem, na którym spoczywa szczególny obowiązek bronięcia Ojczyzny i gotowości w każdej chwili oddania życia w jej obronie. W szczególności winien on służyć za wzór miłości Ojczyzny i honoru, pełnić zawsze wiernie i uczciwie służbę, być dbałym, sprawiedliwym dowódcą, opiekunem i wychowawcą podwładnych, posłusznym i oddanym podwładnym, szczerym i doskonałym kolegą oraz życzliwym współobywatelem...”.

Do niezbędnych cech kadry oficerskiej zaliczano ponadto lojalność wobec państwa i poczucie obowiązku żołnierskiego, ambicję zawodową i słowność. Duży nacisk kładziono na dbałość o należytą prezencję oraz tzw. obycie towarzyskie. Obowiązywała szczegółowa etykieta zachowania. Miało to oczywisty wpływ na postawy i obyczajowość, na ideowe i moralne oblicze żołnierzy i funkcjonariuszy formacji granicznych.⁴

Istotne wartości do problematyki etycznej formacji granicznych wносиła praca oświatowa i wychowawcza. We właściwym wychowaniu żołnierzy Józef Piłsudski, upatrywał czynnik decydujący o sile armii, uważał, że „[...] podstawą armii jest dusza prostego żołnierza. Dopóki dusza ta jest silna, armia wytrzyma dołą i niedołą”.⁵

W wyniku wychowania miano rozwijać i utrzymywać główne cechy żołnierza – obywatela: poczucie honoru i godności osobistej, wierności złożonej przysiędze, gotowości do poświęceń, karność, koleżeństwo, okazywanie zrozumienia dla potrzeb państwa, samodzielność, uczciwość, religijność i zamiłowanie do pracy społecznej.

Innym zagadnieniem rodzącym wiele sprzeczności i konfliktów łączących się ściśle z pracą oświatowo-wychowawczą były mniejszości narodowe. Wcielenie mniejszości narodowych⁶ zmusiło do przewartościowania pojęcia „armii narodowej” – bez mniejszości narodowych na

⁴ W kontekście nie zawsze właściwych postaw funkcjonariuszy obecnej SG tak w służbie jak i poza nią, powyższy ideał jest jak najbardziej na czasie.

⁵ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1937, s. 99.

⁶ Pierwszy masowy pobór do armii mniejszości narodowych odbył się w grudniu 1921 r. Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (CA MSW), 266, t. S-V/51. Rozkaz ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego, powołujący do służby rocznik 1900. Oddział I Sztabu Generalnego, L.dz. 3256/OK z dn. 5.11.1921.

„armię państwową” z tymi mniejszościami. Toteż nieodłączną częścią wychowania żołnierzy stało się zarówno nauczanie wszystkich narodowości języka polskiego, jak i wykład podstawowych wiadomości o Polsce i jej sąsiadach.

Z pochodzeniem narodowościowym wiązała się struktura wyznaniowa armii. Zdecydowana większość należała do Kościoła rzymskokatolickiego, niewielkie grupy do wyznań ewangelickich, prawosławia i kościoła grekokatolickiego.

Cechą charakterystyczną zdecydowanej większości żołnierzy było silne przywiązanie do swojego Kościoła oraz duży wpływ duchowieństwa na ich postawę i stosunek do służby. Dlatego też praca oświatowo-wychowawcza musiała uwzględniać aspekty wyznaniowe. Stąd niezbędną stała się pomoc duszpasterzy w moralnym i obywatelskim wychowaniu żołnierzy.

Przez cały okres międzywojenny uważano religię za jeden z najskuteczniejszych czynników wychowawczych, a głoszone przez naukę Kościoła cechy człowieka – uczciwość, wewnętrzna dyscyplina, wierność, godność, prawość – za najbardziej pożądane przymioty żołnierza i funkcjonariusza. Stąd duże znaczenie kapelanów różnych wyznań⁷, wywierających wpływ na żołnierzy i funkcjonariuszy swoimi kazaniem, pogadankami. Toteż kapelanom, obok zaspokajania wiernym potrzeb

⁷ Kapelanom innych wyznań przyświecał w pracy wychowawczej ten sam cel, do którego dążyło duchowieństwo katolickie, tzn. wychowanie żołnierza w duchu miłości Boga i Ojczyzny. Najdobitniej wyraził to szef Głównego Urzędu Duszpasterstwa Ewangelicko-Augsburskiego ks. Feliks Gloch pisząc o zadaniach kapelanów ewangelickich: „Stając do pracy duszpasterskiej w Wojsku Polskim, zdawać sobie muszą sprawę z jej charakteru i jej celu, a także z tych zagadnień i metod, które ta praca sama z siebie wyłania, a której ostatecznym celem jest miłość Boga i tego, co człowiek po Bogu ma najświętszego na ziemi – miłość Ojczyzny” [w:] *Projekt instrukcji dla księży kapelanów wyznania ewangelickiego*, Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), I.300.20.112.; W „Instrukcji” dla duszpasterzy wyznania prawosławnego nakazywano wychowanie żołnierzy w duch religijnym na podstawie zasad wiary prawosławnej, przy równoczesnym budzeniu uczucia więzi historycznej z Polską oraz miłości i wierności dla Ojczyzny. Kapelani mieli także wyjaśniać istotę obowiązków obywatelskich, pojęcie honoru żołnierskiego, wierności przysiędze wojskowej i zachęcać do sumiennego pełnienia służby. Podobne zalecenia zawierała instrukcja opracowana przez szefa Głównego Urzędu Duszpasterstwa Mojżeszowego; J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 71.

religijnych, przypadła znacząca rola w wychowaniu żołnierzy i funkcjonariuszy, wpajaniu postaw patriotycznych, obywatelskich, znajomości zasad etyki.

Podstawową formą wychowania moralnego prowadzonego przez kapelanów różnych wyznań były pogadanki⁸ o treści religijnej, w ramach pracy kulturalno-oświatowej⁹. Zajęcia odbywały się raz w tygodniu i trwały godzinę. Organizowanie pogadek i odczytów religijno-moralnych w wojsku rozpoczęto w roku 1921 dla wszystkich żołnierzy¹⁰. Doświadczenia zdobyte w trakcie realizacji pracy kulturalno-oświatowej podsumowane zostały w rozkazie Ministra Spraw Wojskowych z marca 1922 r.¹¹ Zrezygnowano wówczas z form odczytowych na rzecz bezpośrednich, luźnych pogadek i gawęd religijno-moralnych. Tematykę gawęd i pogadek ustalał dowódca batalionu z kapelanem odnośnego wyznania. Władze wojskowe wszystkich szczebli wysoko oceniały rolę, jaką pogadanki i kazania kapelanów odgrywały w wychowaniu żołnierzy. W 1937 roku gen. Franciszek Kleeberg napisał: „Należy dążyć do tego, aby kapelan miał możliwość jak najczęstszego kontaktu z rekrutem. Jego wpływ na wieśniaka jest olbrzymi.”¹²

Jak nieoceniona była rola kapelana w formacjach granicznych świadczy wniosek Inspektora Wojskowej Straży Granicznej¹³ płk. Broni-

⁸ Pogadanki poświęcano cechom dobrego żołnierza: męstwu, koleżeństwu, wytrwałości, honorowi żołnierskiemu.

⁹ Pracy wychowawczej przypisywano szczególne wartości. W swym założeniu miała prowadzić m.in. do „zacierania ostrości różnic narodowościowych w czasie służby wojskowej”; Archiwum Akt Nowych (AAN), Wydział Narodowościowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, t. 936. Nieautoryzowany dokument adresowany do Dyrektora Biura Polityki Narodowościowej Prezydium Rady Ministrów z dn. 22.06.1936.

¹⁰ CAW, Biuro Wyznań Niekatolickich (BWN), t. 8. Organizacja pogadek i odczytów religijno-moralnych w wojsku. Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego gen. Władysława Sikorskiego, L.dz. 400/Org. z 18.02.1921 oraz L.dz. 2483/Org. z dn. 12.08.1921.

¹¹ Pogadanki religijno-moralne w wojsku, Dziennik Rozkazów Ministra Spraw Wojskowych nr 12 z dn. 12.03.1922 r., poz. 163.

¹² Praca wychowawcza z żołnierzami, referat z dn. 11.01.1938 r., CAW, I.371.1.60.

¹³ Wojskowa Straż Graniczna istniała w okresie marzec 1919-29.02.1920 r.; z dn. 3.03.1920 r. na podstawie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych, Departament I Nr 1926/Org. przemianowana na Strzelców Granicznych, Rozkaz Dowództwa Strzelców Granicznych nr 1/38/ z dn. 3.03.1920 r., ASGr. 1250.143.

sława Zaniewskiego z 16 października 1919 r. skierowany do wiceministra spraw wojskowych w sprawie wprowadzenia etatu kapelana w jednostkach Wojskowej Straży Granicznej: „Żołnierze pełniący służbę na granicy mają więcej pokus (przekupstwa, łapówki) aniżeli inni, przez co łatwiej ulegają demoralizacji...” i „pożądane by było, aby przy każdym pułku czy samodzielnym dyonie znajdował się ksiądz, którego dobre słowo wpajałoby pewne zasady moralności i etyki”.¹⁴

Interesującym faktem związanym z problematyką etyczną jest wydany przez Główną Komendę Baonów Celnych rozkaz tajny nr 8 z dn. 4 maja 1922 roku¹⁵, w którym piętnuje się zaistniały wypadek nieprzyjęcia do jednego z Baonów Celnych szeregowca z powodu nieprzynależenia do wyznania rzymsko-katolickiego. Powyższy rozkaz odzwierciedla skomplikowaną sytuację narodowościową i wyznaniową także w formacjach granicznych.

Znaczny odsetek mniejszości narodowych i wyznaniowych w formacjach granicznych z lat 1918-1922 stanowił problem istniejący nie tylko w teorii. Przykładem ilustrującym powyższy problem niech będzie skład osobowy przeznaczonych czasowo do ochrony granic od listopada 1920 roku Batalionów Wartowniczych, w których służyło około 52% żołnierzy wyznania prawosławnego nie znających prawie języka polskiego, 38% Polaków i 10% Żydów. Te niekorzystne proporcje starano się odwrócić w kolejnych formacjach granicznych; i tak w istniejącej w 1922 roku Straży Granicznej odsetek mniejszości narodowych określono na 20 % ogólnego stanu osobowego¹⁶, identyczne proporcje występowały także w istniejącym od 1924 r Korpusie Ochrony Pogranicza.

¹⁴ ASGr. 1483.20. Powyższy wniosek został zaakceptowany, o czym świadczą nazwiska kapelanów w pułkach Strzelców Granicznych, m.in. kapelana 6 Pułku Strz. Gran. – ks. kpt. Józefa Sowińskiego; kapelana 9 Pułku Strz. Gran. – ks. kpt. Hipolita Skibińskiego.

¹⁵ ASGr. 1483.61., Rozkaz Tajny nr 8 z dn. 4.05.1922 r., pkt. 1.

¹⁶ Skład narodowościowy Baonów Straży Granicznej Nr 6, 8, 25, 26, 35, 36 ochraniających granicę na terenie Dowództwa Okręgu Korpuśnego (D.O.K.) Nr II Lublin, w listopadzie 1922 r. przedstawiał się następująco: ogólny stan osobowy ww. baonów – 3490 ludzi, w tym 78,2% Polaków; 6,1% Żydów; 9% Ukraińców; 5,4% Rosjan; 1,2% Niemców; 0,14% Białorusinów, ASGr. 1483.61., Wykaz narodowościowy podległych Wołyńskiej Komendzie Wojewódzkiej Straży Granicznej Baonów Straży Granicznej.

Natomiast w istniejącej od kwietnia 1928 r. Straży Granicznej odsetek mniejszości narodowych praktycznie był niezauważalny.

Jak ważnym był problem stosunków narodowościowych zaświadcza ściśle tajny rozkaz II wiceministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Fabrycego¹⁷ z 1928 r. skierowany do dowódców Okręgów Korpuśnych i dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza. Gen. K. Fabrycy podkreśla związek, jaki zachodzi między stanem moralno-politycznym i zwartością wojska a wadliwym stosunkiem kadry oficerskiej i podoficerskiej do kwestii narodowościowych w pododdziałach, wyrażającym się w nienależyтым rozumieniu tych problemów, niewłaściwym obchodzeniu się z szeregowcami itp. Generał K. Fabrycy podkreślał, że usuwanie tych niedociągnięć jest kwestią „pierwszorzędnej wagi”, gdyż pociągają one za sobą objawy niepożądane, jak dezercje, niechęć do służby itp.

Specyfika służby granicznej formacji granicznych przeznaczonych do ochrony i obrony granic II Rzeczypospolitej powodowała dążenie do ukształtowania sylwetki żołnierza, funkcjonariusza – obywatela. Wśród wielu środków, jakie wykorzystywano do tego celu, jednym z najważniejszych były uroczystości wojskowe oraz obchody świąt państwowych. Świętem szczególnego rodzaju był dzień złożenia przysięgi, ślubowania, gdzie podkreślano mocno zasadniczy cel służby. Zgodnie z zasadą pozaszanowania przekonań religijnych, opracowane były odmienne teksty roty przysięgi¹⁸ dla:

- chrześcijan wszystkich obrządków,
- niechrześcijan,
- muzułmanów,
- ewangelicznych chrześcijan,
- baptystów i sekt pokrewnych,
- bezwyznaniowców.

¹⁷ CA MSW,269. t. S-VIII/191, Komunikat Informacyjny o stanie narodowościowym armii za lata 1926-1927, L.dz. 1247/II, Inf. CTO z dn. 3.06.1928, s. 1-2.

¹⁸ Różnice polegały na zamianie pierwszych i ostatnich słów roty przysięgi odwołujących się do Boga. Merytoryczne i metodyczne rozstrzygnięcie strony przysięgi wojskowej i przyrzeczenia wojskowego nastąpiło na mocy rozporządzenia Prezydenta RP Ignacego Mościckiego z dn. 22.03.1928 r. Od tego dnia zaczęła obowiązywać zasada, że nikt nie może być zmuszony do złożenia przysięgi lub przyrzeczenia, o ile tekst i rytuał ich składania jest sprzeczny z wyznaniem, do którego przysięgający prawnie należy.

Do roku 1928 „przysięgę po szkole rekruta odbierał dowódca lub wyznaczony oficer w obecności duchownego”.¹⁹ Na nieco odmiennych zasadach przebiegało złożenie przysięgi w Straży Granicznej²⁰, w której każdy funkcjonariusz, po otrzymaniu pisma nominacyjnego o przyjęciu do Straży Granicznej, składał przysięgę na ręce przełożonego w obecności dwóch świadków.

Wobec wyzwań związanych z charakterem formacji granicznych od ich zarania posilkowano się we wdrażaniu problematyki etycznej także w szerokim stopniu komisjami dyscyplinarnymi oraz sądami honorowymi, których zadaniem – jak wynika z rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 23.11.1928 r. – było utrzymanie karności oraz porządku.

Należy podkreślić, że władze zwierzchnie formacji granicznych stale wykazywały zainteresowanie problematyką etyczną poprzez wydawanie rozporządzeń określających obowiązki i prawa. Z rozporządzeń tych wynikały z jednej strony surowe przepisy dyscyplinarne oraz obostrzona odpowiedzialność karna, z drugiej zaś strony ustalenia, które jednoznacznie wskazywały, że ten kto wiernie służy, właściwie wykonuje obowiązki, postępuje etycznie – może być spokojny o jutro swoje i swojej rodziny, kto zaś swym postępowaniem mundur znieważa – spotka się z najcięższymi karami.

Nie będzie więc przesady w stwierdzeniu, że problematyka etyczna – aczkolwiek nie wolna od błędów – stanowiła jedno z głównych zadań w procesie kształtowania żołnierza i funkcjonariusza, mimo że nie znalazła ona odzwierciedlenia w dokumencie, który by całościowo traktował tę problematykę.

Prochwicz Jerzy; Problematyka etyczna w formacjach granicznych II Rzeczypospolitej, w: *Problemy Ochrony Granic*. Biuletyn nr 18 (2001), s. 119 – 126.

¹⁹ Dz. Rozk. nr 34 z dn. 22.10.1925 r., poz. 343. Od lipca 1928 r. przyjęto w wojsku zasadę, że przysięgę wojskową odbierali tylko duchowni poszczególnych wyznań w obecności dowódcy jednostki.

²⁰ W tym miejscu mowa jest o powstałej z dn. 2.04.1928 r. Straży Granicznej.